

## Promocja na podatek

24.01.2007.

24.01.2007 - Wbrew zapowiedziom rząd podnosi podatki – alarmuje branża spożywcza. Chodzi o ustawę wprowadzającą fundusz promujący artykuły rolno-spożywcze. Przedsiębiorcom nie podoba się fakt, że nie będą mieli wpływu na wydawanie pieniędzy z funduszu na który sami będą musieli opłacić. Ministerstwo rolnictwa nabrało wody w usta i nie komentuje sprawy.

Na ten pomysł pierwsi wpadli mleczarze. Aby promować spożycie swoich produktów dobrowolnie od każdego litra skupionego mleka oddawali jeden grosz. To tylko pozornie nie wiele bo skup liczy się przeciętnie w miliardach litrów. Potem z tego pomysłu postanowili skorzystać inne branże spożywcze, które mocno zabiegają o powstanie specjalnej ustawy. Ale gdy powstała przestała im się podobać. - Dalej uważamy, że ta ustawa jest potrzebna, natomiast forma jaką przybrała jest nieadekwatna do tego jaka powinna być – mówi Witold Choiński ze Związku „Polskie Mięso”.

O co poszło? Oczywiście o pieniądze. Z ostatecznego projektu ustawy wynika, że finansowanie funduszy promocyjnych miało należeć do przemysłu spożywczego. Problem w tym, że firmy miałyby nie wielki wpływ na to jak pieniądze będą wydane. O tym miałyby decydować komitety powoływane przez ministra rolnictwa w których liczba przedstawicieli przemysłu i rolników miała być równa. Ale do czasu?

- Już z zapowiedzi premiera wynika, że jeszcze na obradach Sejmu posłowie Samoobrony wniosą kolejne postulaty, które będą wspierać pozycję organizacji rolniczych. – dodaje Choiński.

Branża mięsna domaga się zmian w projekcie ustawy. Inni całkowicie wstrzymaniu prac nad nią. Przedsiębiorcy tłumaczą, że sami lepiej wiedzą jak promować spożycie i eksport własnych produktów i nie potrzebują do tego powoływanych przez ministra komitetów. Ich zdaniem rząd powinien skupić się na ułatwieniach w prowadzeniu działalności gospodarczej, a nie wymyślać nowe podatki.

Witold Katner/ TVP Informacje Rolnicze